

# Kmiecik, Zenon

---

## "Polskie czasopiśmiennictwo techniczne do około 1870 roku", Jan Pazdur, Wrocław 1978 : [recenzja]

---

Kwartalnik Historii Prasy Polskiej 18/3, 111-112

---

1979

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Jan Pazdur, *Polskie czasopiśmiennictwo techniczne do około 1870 roku*, Wrocław 1978, ss. 192, ilustr.

Przegląd czasopiśmiennictwa technicznego w Polsce, którego początków dopatruje się jeszcze w XVIII w., rozpoczyna J. Pazdur od omówienia wydanych w dwóch zeszytach przez księgarnię Michała Grölla w Warszawie „Różnych Uwag Chemiczno-Fizycznych”. (Wszystkie pierwsze pisma poświęcone technice drukowane były w dwóch językach: polskim i niemieckim.) Prócz tego istniały i inne periodyki o tematyce gospodarczej i rolniczej, wśród których szczególne znaczenie w kształtowaniu myśli technicznej w naszym kraju odegrała „Izis Polska”. Mówi o niej autor: „Ale »Izis Polska« podobnie zapewne jak niektóre zachodnioeuropejskie czasopisma techniczne, na których się wzorowała, osadziła zjawisko mechanizacji w szerszym kontekście. Dostrzegająca nowość nie tylko w tym, że ludzie zastępują siły zwierząt siłą mechaniczną. Widziała też wzrastającą złożoność myślenia w świecie techniki”.

W początkach XIX w. następuje szybki postęp specjalizacji w czasopiśmiennictwie naukowym, czego wyraźnym objawem było ukazanie się w 1830 r. „Pamiętnika Górnictwa i Hutnictwa”.

Nie ograniczając się do omawiania wyłącznie pism specjalistycznych, autor analizuje również problematykę techniczną prezentowaną przez inne typy periodyków. Kolejno czyni więc przegląd pism poświęconych rolnictwu, leśnictwu, a nawet polityce.

O prasie ściśle technicznej czytelnik dowiadyuje się dopiero z przedostatniego rozdziału („Powstanie prasy technicznej”), w którym w sposób gruntowny i wszechstronny omówiona jest rola „Dziennika Politechnicznego”, pierwszego nowoczesnego pisma technicznego, założonego w 1860 r. w Warszawie przez braci Bronisława i Witolda Marczewskich. Na łamach tego periodyku, przeznaczonego dla zawodowych techników, prezentowano problemy z dziedziny inżynierii wodno-melioracyjnej, wodociągowo-kanalizacyjnej, sanitarnej, budowy dróg i mostów oraz sprawy kolejnictwa. Wyrazem dbałości o przydatność i aktualność zamieszczanych informacji jest fakt, że znajdowały w nim odbicie tak ważne w owych czasach przedsięwzięcia, jak budowa kolei Warszawsko-Bydgoskiej i Warszawsko-Petersburskiej, a także połączenie kolei Warszawsko-Wiedeńskiej z Katowicami. Dla wygody czytelników w piśmie publikowano tabele miar i wag polskich w porównaniu z francuskimi i pruskimi. Rozważania na temat prasy technicznej podsumował autor w rozdziale „Oznaki zróżnicowania czasopism w latach 1850—1875”.

Praca, napisana żywym i klarownym językiem, jest zrozumiała nie tylko dla techników, ale także dla ludzi o wykształceniu humanistycznym. Autor stara się przekonać czytelnika, że już w zaraniu swego istnienia czasopisma naukowe zajmowały się sprawami techniki.

Podstawową wątpliwością, która rodzi się przy czytaniu książki Pa-

zdura, jest sam jej tytuł. Dla osób orientujących się w dziejach czasopiśmiennictwa polskiego wydaje się szokujące założenie autora, że narodzin prasy technicznej można doszukiwać się już w XVIII w., nie odpowiada bowiem ustaleniom przyjętym przez historiografów. Wedle opinii niektórych historyków fakt ten można wiązać dopiero z powstaniem w 1860 r. „Dziennika Politechnicznego”. Przyjmując swe założenie, że pisma techniczne autor uważa więc również periodyki o innych profilach. Brak jasno sformułowanej definicji, co uważa się za pismo techniczne, budzi jeszcze większe zastrzeżenia.

Z pobieżnej lektury książki wyłania się nieodparcie sugestia, że wszystkie uwagi krytyczne nie byłyby uzasadnione, gdyby w tytule użyto sformułowania „czasopiśmiennictwo naukowe” zamiast „techniczne”.

Na zakończenie można wysunąć dezyderat pod adresem osób zajmujących się dziejami prasy technicznej, aby w swych planach badawczych uwzględniły jej historię w drugiej połowie XIX i początkach XX w. Z powstałych w tym czasie różnych typów czasopism niektóre, jak np. „Przegląd Techniczny”, istnieją do dziś.

Zenon Kmieciak

Józef Kowalczyk, *Ze wspomnień redaktora*, Warszawa 1978, ss. 184.

Józef Kowalczyk od początku swej działalności w ruchu komunistycznym związany był z pracą dziennikarską i redakcyjną. Już w 1921 r. współpracował z lwowskim tygodnikiem „Sprawa Robotnicza”, w latach 1923—1924 był sekretarzem redakcji „Trybuny Robotniczej”, w okresie zaś 1929—1933 pełnił obowiązki sekretarza Centralnej Redakcji KPP w Warszawie, pozostając jednocześnie naczelnym redaktorem „Przeglądu Społecznego”. Później współredagował „Trybunę Radziecką” w Moskwie, a po wojnie był m. in. redaktorem naczelnym tygodnika „Trybuna Wolności”. Poza tym przez wiele lat wchodził w skład Sekretariatu Krajowego KPP, zajmował odpowiedzialne stanowiska w KC PZPR. Był też wiceprzewodniczącym Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich i długoletnim wiceprezesem Międzynarodowej Organizacji Dziennikarzy.

Ta krótka nota biograficzna pozwala lepiej docenić książkę J. Kowalczyka, wydaną pod obiecującym tytułem *Ze wspomnień redaktora*. Jest to zbiór 13 szkiców i artykułów odnoszących się tematycznie do dziejów KPP. (Warto dodać, iż niektóre z nich — w odmiennej nieco formie — były już ogłoszone drukiem, m.in. w „Roczniku Historii Czasopiśmiennictwa Polskiego” i „Kwartalniku Historii Prasy Polskiej”<sup>1</sup>).

<sup>1</sup> Np. artykuł o wiedeńskim „Świcie”, „Rocznik Historii Czasopiśmiennictwa Polskiego”, t. XV, z. 1, s. 99—112 czy wspomnienia o Aleksandrze Fornalskim, „Kwartalnik Historii Prasy Polskiej”, t. XVI, z. 1, s. 97—102.